

# Małach & Rufuz, Oryginał (feat. DJ Grubaz)

To oryginał, co więzi ma mocne jak rodzina  
Dotykasz tego raz, potem się nie zapomina  
Jak wspinasz się do góry, póki ci nie pęknie lina  
Tak dalej idę by być gotowy na finał  
Dla mego syna, co będę go miał jak porozkminiam  
To będzie kurwa ta płyta, to oryginał  
robimy rap z czystej chęci, nikt się nie spina  
made in Polska, nie jak wszystko made in China  
nie ma dwóch takich samych osób, takich samych płyt  
I tak jak ja i tak jak ty nie zrobi tego nikt  
Robimy płyty, i ciuchy, i gramy w klubach  
Czy w kraju, czy zagranicą, czy w mieście u nas  
I niech muzyka ta się niesie po domach  
To wszystko co mam, pomysły chłonę jak narkoman  
Drugą płytę sprawdź sam, a powie ci wszystko  
Każdy ruch to oryginał a efektem zjawisko, ema!

Oryginał, bity styl, to unikat  
Jeszcze lepsza płyta  
Jakby się ktoś pytał  
Jakby ktoś nie wiedział  
To Małach Rufuz, dwa  
Tobie nie a mi tak  
Płynie życie od lat  
/2x

Rufuz i Małach, Oryginał witam  
Kto tam się pytał mi to lotto, bo to hit tu i tam  
Nie podrobisz nas, hologram na sercu mam  
Pytał się kto, nawija mi się lekko, dziecko  
Łapiesz trochę, choć w temacie to jesteś łoś  
Szyk przestawny, rym wydajny, w chuj oryginalny jestem  
Mam tu miejsce z ziomeczkiem  
Czujesz zacięcie?  
Wjeżdżają w leszcze pierdolnięcie  
Słyszę ? to na reszcie  
Opowiedzcie eksces  
Po koncercie: to oryginał  
Jeden z dwóch nawijał  
Teraz dla dzieciaków kilka nowych traków  
Posłuchaj jeszcze raz, dwa raz  
Masz być tak ja  
Patrz, słuchaj, ucz się  
DR. Rfz, uniwersytet ulic  
Jest plan, nie zamulić  
Skupić się nie upić,  
A trafisz w samo sedno  
Recenzje zostawić osiedlom, elo!